

Sygn. akt II Kp 275/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2014r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Jawor

Protokolant: Katarzyna Czaplicka

po rozpoznaniu w sprawie o czyny z art. 190 § 1 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonej R. M.

w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanawia:

nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonej **R. M.** z dnia 30 czerwca 2014r.

i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej

w D.z dnia 16 czerwca 2014r., w sprawie o sygn. akt (...)

o odmowie wszczęcia dochodzenia.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2014r. w sprawie sygn. akt 1 Ds. 1036/14 Prokurator Prokuratury Rejonowej w D.odmówił wszczęcia dochodzenia: w sprawie wypowiedania groźby karalnej pozbawienia życia i zniszczenia mienia w dniu 8 maja 2014r., w B., przez ustalonego sprawcę, pod adresem R. M., przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła w ustawowym terminie pokrzywdzona R. M., w którym zaskarżyła przedmiotowe postanowienie

w całości, wnosząc o uchylenie postanowienia i ponowne rozpoznanie sprawy.

W uzasadnieniu wskazała, iż absolutnie nie można zgodzić się z treścią postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia w niniejszej sprawie, a właściwie ze stwierdzeniem, iż w sprawie brak jest dostatecznych danych uzasadniających popełnienie czynu z art. 190 § 1 k.k. przez J. Z.. W ocenie skarżącej niezaprzeczalnym jest fakt, iż J. Z. w dniu 8 maja 2014r. dopuściła się zarzucanego czynu i kierowała groźby karalne. Ponadto w uzasadnieniu zażalenia podkreślono, że sytuacje związane z wyzwiškami i licznymi groźbami nie są incydentalne, lecz wielokrotnie się powtarzają. Obawy ich spełnienia są uzasadnione, czego dowodem jest spełnienie chociażby groźby zniszczenia mienia (na te okoliczność toczy się sprawa w Sądzie Rejonowym w D. pod sygn. akt (...))

Prokurator Rejonowy w D. przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania Sądowi, wniósł o jego nieuwzględnienie podnosząc, iż zarzuty podniesione przez skarżącą nie znajdują żadnego oparcia w treści materiałów zebranych w ramach postępowania sprawdzającego, dających podstawy do wydania zaskarżonego postanowienia. W szczególności, jak wskazano w uzasadnieniu wniosku, twierdzenia pokrzywdzonej, nie zostały poparte ustaleniami przeprowadzonymi na podstawie informacji uzyskanych od osób pozostających w obiektywnym stosunku do stron, gdyż pozostających poza konfliktem pomiędzy R. M. i J. Z..

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd, rozpoznając zażalenie pokrzywdzonej, podzielił w pełni stanowisko Prokuratury Rejonowej w D. iż decyzja procesowa o odmowie wszczęcia dochodzenia podjęta przez ten organ jest w pełni zasadna i odpowiada prawu, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku z czym utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Określone w art. 190 § 1 przestępstwo groźby karalnej godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest zagrożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Oznacza to, że nie wypełnia znamion tego przestępstwa zagrożenie innej osobie popełnieniem wykroczenia lub innym naruszeniem prawa, choćby dotkliwym dla pokrzywdzonego (np. zerwaniem umowy, wydziedziczeniem itp.). Dla bytu przestępstwa groźby karalnej nie jest istotny rodzaj przestępstwa, którego popełnieniem sprawca grozi ani cel, w jakim to czyni, a nawet rzeczywisty zamiar spełnienia groźby. Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudzała **uzasadnioną obawę**, że będzie spełniona (art. 190 in fine). Jest to przestępstwo materialne, przy czym stan uzasadnionej obawy osoby zagrożonej należy traktować jako skutek. Jeżeli groźba nie wzbudziła uzasadnionej obawy, a sprawca do jej wywołania bezpośrednio zmierzał, zachodzi usiłowanie popełnienia tego przestępstwa.

W realiach przedmiotowej sprawy odnośnie opisanych czynów należy stwierdzić, że zgromadzony w sprawie materiał nie pozwala dostatecznie wskazać popełnienia czynów zabronionych. Bezsporny jest fakt, że między skarżącą R. M. i jej mężem a J. Z. od ponad roku istnieje, coraz bardziej zaogniający się konflikt. Bazą tych konfliktów jest różnie rozumiana przez obydwie strony współpraca międzysąsiedzka oraz zasady współżycia sąsiedzkiego. Rozpytywane w sprawie osoby nie posiadały żadnych informacji w przedmiotowej sprawie, które mogłyby mieć wpływ na rozstrzygnięcie. W sprawie bowiem dokonano rozpytania R. D. – sąsiada, który wykonywał owego dnia remont w mieszkaniu nr (...). Świadek ten wskazał, iż w pewnym momencie z korytarza bloku usłyszał krzyk znanej mu J. Z., która wykrzykiwała wulgaryzmy wobec innych sąsiadów – państwa M., biegła po schodach i głośno krzyczała. Rozpytywany powiedział, że słyszał wyzwiska, nie słyszał natomiast, aby J. Z. wykrzykiwała „spalę cię ja będę w poniedziałek w pracy a ty będziesz płonąć”, „powybijam okna”, „zniszczę wam samochód. Jak oświadczył R. D. słyszał, jak J. Z. powiedziała do państwa M., że zniszczy im wszystko w nocy i nawet kamera nie pomoże. S. S. M. wskazał, że nie była świadkiem zdarzenia w maju 2014r., kiedy to J. Z. miała wypowiadać groźby pozbawienia życia pod adresem R. M.. Świadek wskazał, iż obydwie panie generalnie się nie lubią, nie była ona nigdy świadkiem ich kłótni. S. M. podkreśliła, że ona z żadną sąsiadką nie ma problemu, z każdą żyje w zgodzie. Wskazała, również, że dla rozpytywanej zachowanie obu pań jest niepoważne, a one same się wzajemnie prowokują, a potem szukają świadków. Na okoliczność panujących stosunków pomiędzy stronami rozpytano córkę J. E. J., która potwierdziła, iż pomiędzy nią a R. M. jest konflikt, a obie strony tego konfliktu zaangażowane są równie emocjonalnie. Świadek wskazała, że mama mogła wyzywać R. M., jednak na pewno jej nie groziła zabójstwem, czy zniszczeniem mienia. Sama J. Z. przyznała, że mogła wyzywać R. M., bo była zdenerwowana, oraz że była to również reakcja na wyzwiska kierowane przez R. M. w jej stronę, ale na pewno nie krzyczała do skarżącej, że ją zabije, spali, czy że ma się jej bać. J. Z. wskazała, że z jej strony nic R. M. nie grozi. Wersję wydarzeń zgodną z twierdzeniami skarżącej R. M. przedstawił jedynie jej mąż. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, iż w niniejszej sprawie nie ma obiektywnych świadków, nie będących zaangażowanymi w konflikt pomiędzy R. M. a J. Z., którzy mogli być zaświadczyć, jak przebiegały wydarzenia w dniu 9 maja 2014r. Zarówno bowiem K. M. – mąż skarżącej, jak i E. J. – córka J. Z., nie są obiektywni, osobiście zaangażowani w konflikt. Ponadto zwrócić należy uwagę, że skarżąca nie zgłosiła żadnych innych wniosków dowodowych, które mogłyby być przeprowadzone, a nie zostały w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu, w toku czynności podjętych przez Prokuratora nie dopuszczono się żadnych błędów, konsekwencją, których mogłoby być uchylenie zaskarżonego postanowienia. Na marginesie zaznaczyć jednak należy, iż konflikty pomiędzy dwiema zwaśnionymi stronami nie mogą mieć zawsze swojego punktu finałowego przed Sądem.

Zebrany materiał dowodowy nie jest wystarczający dla wszczęcia postępowania przygotowawczego. Mając na uwadze powyższe okoliczności, nie znajdując podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia i całkowicie podzielając pogląd Prokuratury, Sąd uznał, że zażalenie skarżącej nie zasługuje na uwzględnienie.

(...)

(...)